

Lek na całe złoto? Związek zawodowy!

30 kwietnia 2014

Zawodowi muzycy, m.in. członkowie Budki Suflera oraz Krystyna Prońko, walczą o możliwość zrzeszania się w związek chroniący ich prawa pracownicze.

„Gazeta Wyborcza” pisze, że sąd okręgowy w Lublinie rozpatrywał zażalenie komitetu założycielskiego Związku Zawodowego Muzyków RP na odmowę rejestracji ich organizacji. Taką decyzję podjął sąd pierwszej instancji we wrześniu zeszłego roku, uznając, że związkowcami według ustawy mogą być tylko pracownicy etatowi, ewentualnie członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych. W piątek sąd apelacyjny przychylił się do wniosku reprezentującego muzyków konstytucjonalistę prof. Dariusza Dudka z KUL. Prosił on, by sąd zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem, czy nie należy zmienić prawa, tak by pozwalało tworzyć związki także nieetatowcom. Postępowanie w sprawie rejestracji będzie teraz zawieszone do czasu uzyskania odpowiedzi.

„Zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że przepis jest niekonstytucyjny” – uzasadniała sędzia Beata Błotnik. Według niej ustawa zbyt wąsko interpretuje pojęcie pracownika. „Taka interpretacja nie nadąża za rynkiem pracy. Mówi się przecież o oskładkowaniu umów cywilnoprawnych. Muzycy mogą być zaliczani do ludzi pracy, a ten przepis wyraźnie ogranicza im prawo do zrzeszania się” – zaznaczyła.

„Nawet statut »Solidarności« dopuszcza jako swoich członków niepracowników. Jest też Związek Twórców Kultury. Niezwykły paradoks, że jesteśmy jedynym państwem UE, gdzie tak wąsko traktuje się wolność zrzeszenia” – przekonywał prof. Dudek w sądzie. Dodał, że stanowisko Trybunału będzie miało kolosalne znaczenie dla pracujących na podstawie umowy o dzieło czy

zlecenia. Według GUS w 2012 r. było to aż 1,35 mln osób.

Dziennik informuje, że związek muzyków założyli m.in. Mieczysław Jurecki i Romuald Lipko z Budki Suflera, saksofonista Robert Chojnacki i pianista Wojciech Konikiewicz, a wspiera ich wokalistka Krystyna Prońko.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)